

# BESKID

Nr 2(25)

ISSN 1426-6776

Maj - Czerwiec 1996



Pismo POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO Oddział BESKID w Nowym Sączu

## 90 - LECIE NA HALI KONIECZNEJ

Deszcz, deszcz, deszcz. Tak w największym skrócie można by napisać sprawozdanie z najważniejszej przecież dla nas tegorocznej imprezy. Wyjeżdżaliśmy z Nowego Sącza w niezłych nastrojach, bo mimo zachmurzenia było ciepło i nie zanosilo się na deszcz. Nie padało jeszcze w Młodowie, a więc 2 km przed Piwniczną. Gdy wysiedliśmy na stacji w Piwnicznej - Zdroju, już siąpiło. I tak było do końca. Po krótkiej, zwyczajowej odprawie c.d. na s. 2



Ognisko w deszczu

## III POSIEDZENIE ZG PTT NA MŁADEJ HORZE (11.05.1996r.)

Na Mładą Horę pojechaliśmy (tzn. Małgosia, dwóch Wojtków i ja) już w przeddzień posiedzenia, tzn. w piątek. Liczyliśmy, że tym razem pogoda będzie łaskawsza niż przed rokiem, gdy przez całe trzy dni lało. I rzeczywiście. Po zajęciu „bocianiska” (każda sala u Bacy ma swoją nazwę) i rozpakowaniu się, wyruszyliśmy na Rycerzową. Przy okazji wstąpiliśmy na piwo do znajdującej się pod szczy- c.d. na s. 3

## Nasze wycieczki

### 18) 1-3.05.1996 BIESZCZADY

Przejazd autokarem przez Gorlice, Krosno, Sanok i Lesko do Polany. Przejście Pasma Otrytu przez Hulskie i Górny Otryt oraz zejście do Dwernika. Przejazd autokarem przez Ustrzyki Górne do Cisnej, gdzie nocleg. Drugiego dnia przejazd przez Ustrzyki Górne do Pszczelina. Wejście na Widelki, Bukowe Berdo, Krzemień i Tarnicę oraz zejście do Wołosatego. Powrót autokarem przez Ustrzyki Górne do Cisnej, gdzie odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy i nocleg. Trzeciego dnia przejazd autokarem przez Wetlinę do Brzegów Górnych. Przejście Połoniny Caryńskiej i zejście do Ustrzyk Górnych. Powrót autokarem przez Cisną, Komańczę, Duklę i Gorlice do Nowego Sącza. Prowadził kol. Stanisław Nieć. 48 uczestników.

### 19) 5.05.1996 SŁOWACKI RAJ

Przejazd autokarem przez Mniszek i Kieżmarok do Pily. Przejście Białą Doliną na Klastorisko. Zejście do przełomu Hornadu i przejście do Podlesoka. Powrót autokarem przez Kieżmarok, Podoliniec i Mniszek do Nowego Sącza. Prowadzili kol. kol. Jan Krajewski i Kazimierz Wojnarowski. 44 uczestników.



c.d. na s. 4

# 90-LECIE NA HALI KONIECZNEJ

c.d. ze s. 1



Małgosia otrzymuje medal 700-lecia Miasta N. Sącza

pod studnią w rynku, wyruszyliśmy pod wodzą Tadka Pogwizda żółtym szlakiem w kierunku Niemcowej. Wśród 50 uczestników mieliśmy też gości: wiceprezydenta Nowego Sącza Leszka Zegzdę z rodziną, szefa nowosądeckiej turystyki Józefa Kantora z córkami (bardzo dzielnie kilkogodzinny marsz zniosła pięcioletnia Asia) oraz księdza Stanisława Jemiołę. Powodem ich uczestnictwa był niecodzienny charakter dzisiejszej imprezy. Nasz Oddział powstał bowiem 90 lat temu i wycieczka ta była kulminacyjnym punktem obchodów. A na tej trasie dlatego, że 1 lipca 1906 r. nasi poprzednicy właśnie wycieczką z Piwnicznej przez Radziejową do Rytra rozpoczęli swoją działalność. Ponieważ jednym z powodów reaktywowania PTT była chęć nawiązania do tradycji, wędrujemy tą trasą corocznie od 1990 roku. Dzisiaj więc już po raz siódmy. Uroczysty nastrój i tylko mżący deszcz (pocieszałyśmy się, że przecież mogło być gorzej i lać) powodował, że wspinaliśmy się na Niemcową w dobrych humorach. Jak co roku, tradycyjny odpoczynek i śniadanie mieliśmy pod kapliczką. Niedługo potem już skrzyżowanie szlaków na Niemcowej, a później Wielki Rogacz. Żeby szybciej znaleźć się u celu, dokonaliśmy lekkiej korekty trasy i zrezygnowaliśmy z przejścia przez szczyt Radziejowej, trawersując ją nartostradą. I wreszcie Hala Konieczna. Tu już czekało na nas 20 osób, które nie mogły towarzyszyć nam na całej trasie i przyszły z Rytra. Wśród nich była Małgosia, która mimo nadwyreżonej tydzień wcześniej nogi, dotarła tu przy pomocy

terenowego samochodu. Byli także najmłodsi: dwuletni Arturek i trzyletni Krzysiek Tarkowscy. Ponieważ - jak na złość - deszcz zaczął naprawdę mocno padać i zrobiło się zimno, dzięki uprzejmości znajomych leśników weszliśmy wszyscy (!!!) do małego szałas. Tam ks. Stanisław odprawił mszę świętą. A potem krótka uroczystość oficjalna, już na zewnątrz, gdyż deszcz osłabł. Po krótkim, okolicznościowym przemówieniu prezesa Oddziału oraz wystąpieniu wiceprezydenta Zegzdy, ten ostatni wręczył trzem działaczom naszego Oddziału medale 700 - lecia Miasta Nowego Sącza. Otrzymali je: Małgosia Kieres, Leszek Małota i Maciej Zaremba z tym, że medal prezesa był „zaległy”, przyznany mu jeszcze 4 lata temu. Po wystrzałach kilku szampanów, Jola z pomocnikami rozpoczęła przygotowywanie jajecznicy ze 130 jajek (przezornie pod dachem), a reszta przy ognisku, które udało się rozpałić pomimo mokrych gałęzi, piekła kiełbasę. Miłą niespodziankę sprawił kol. Krzysiek Hancbach (w cywilu właściciel sklepu turystycznego „ALPIN”), który ufundował wszystkim uczestnikom karimatki do siedzenia. Dziękujemy! Z planowanego konkursu wiedzy turystycznej musieliśmy niesety zrezygnować, a właściwie przenieść go na inną okazję. I gdy już nadszedł czas zejścia do Rytra, rozpogodziło się i pokazało się słońce. Tak więc w suchych już ubraniach zakończyliśmy imprezę tradycyjnym piwem, tym razem w barze domu wczasowego „Jantar”.

## Antykwariat "FILAR"

**OFERUJE SZEROKI WYBÓR WYDAWNICTW**

**O TEMATYCE:**

- górskiej
- turystycznej
- krajoznawczej
- przyrodniczej

**NA ŻYCZENIE WYSYŁAMY AKTUALNY KATALOG**

adres do korespondencji:

Henryk Rączka  
skr. poczt. 398  
25-001 Kielce 1  
tel. (0 41) 562-19

### III POSIEDZENIE ZG PTT NA MŁADEJ HORZE



Prezes Krzysiek Kabat otwiera posiedzenie

c.d. ze s. 1      tem bacówki. To pierwszy z obiektów, wybudowany 21 lat temu z inicjatywy śp. Edwarda Moskały. Niestety (a może na szczęście?), bacówka jest puściutka. Jestem tu chyba szósty raz i zawsze jestem jedynym gościem. Sobota to dzień obrad. Oficjalnie przywitał nas gospodarz obiektu, czyli Józek „Baca” Michlik, a zebranie otworzył prezes Krzysiek Kabat. Przedstawił nam ks. Józefa Biskupa ze Zgromadzenia OO. Kapucynów (rodem z bliskiej Sącza Łukowicy), rektora Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej, który wyraził zgodę na objęcie funkcji kapelana PTT. A następnie: - uzgodniono z prezesem Towarzystwa Ochrony Tatr kol.



„Nasi” z Jurkiem Preislerem w przerwie obrad

Jerzym Zalesińskim, że członkowie TOT wstąpią do PTT i przy naszym Towarzystwie zostanie utworzona Sekcja Ochrony Gór; - wybrano składy Komisji Zarządu Głównego na bieżącą kadencję: Komisji GOT PTT (przewodniczący Janusz Smolka z Radomia, jeden z członków - Maciej Zaremba), Komisji Przewodniczej (przewodniczący Jan Weigel z Bielska - Białej, również jeden z członków - Maciej Zaremba); - powołano przedstawiciela PTT przy Centrum Przewodnictwa TPN w osobie kol.

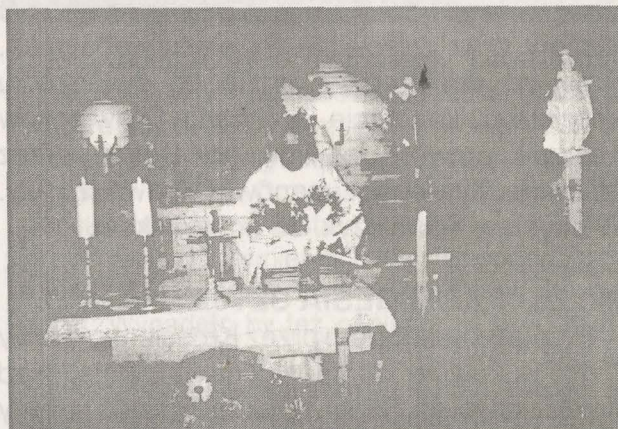
Szymona Piotra Malinowskiego z Bielska - Białej; - kilkunastu członków Zarządu Głównego (w tym Wojtek Lipa i ja) „tłumaczyło” się ze swych dotychczasowych dokonań w zakresach przydzielonych nam w styczniu przez prezesa Krzyśka; - omówiono sprawy wydawnictw (rozliczenie IV tomu „Pamiętnika PTT”, przygotowania redakcyjne do V tomu, funkcja miesięcznika „Co Słysać”, przewodnik po Tatrach dla dzieci; - przyjęto regulamin obrad ZG oraz instrukcję finansową; - dyskutowano na temat finansów Towarzystwa, zarówno Zarządu Głównego jak i Oddziałów; - ustalono, że



Ks. Biskup przyjmuje godność kapelana

następne, IV Posiedzenie ZG odbędzie się 19 października w Zawoi, a jego organizatorem będzie Oddział z Sosnowca. Wieczorem, po obradach, nasz kapelan odprawił mszę św. w znajdującym się kilkanaście metrów od Chyzy uroczym, drewnianym kościółku, no a później ognisko, kielbasa, piwo i... galicyjskie przyśpiewki Antosia Dawidowicza. W niedzielę od rana pożegnania i wyjazdy do domów. Chyżę opuszczaliśmy jako jedni z ostatnich i po południu byliśmy w Nowym Sączu.

M.Z.



Nasz kapelan w czasie „debiutanckiej” mszy św.

c.d. ze s. 1

## 20) 12.05.1996 RYCERZOWA

Przejazd autokarem przez Limanową, Żywiec i Węgierską Górkę do Rycerki. Przejście przez Hutyrów na Mładą Horę, gdzie przy schronisku PTT odbyło się ognisko z pieczeniem kielbasy. Wejście na Rycerzową i zejście do Soblówki, skąd powrót autokarem przez Ujsoły, Żywiec i Limanową do Nowego Sącza.



Prowadził kol. Władysław Kowalski. 20 uczestników.

## 21) 19.05.1996 WIELKA CZANTORIA

Przejazd autokarem przez Limanową, Żywiec i Buczkowice do Szczyrku. Zwiedzenie kościoła na Górcie. Przejazd przez Przełęcz Salmopolską i Wisłę do Ustronia - Polany i wyjazd wyciągiem krzesełkowym na Polanę Stokłosica. Wejście na Wielką Czantorię i przejście przez Soszów Wielki i Stożek Wielki na



Kiczory oraz zejście na Przełęcz Kubalonka. Przejazd do Istebnej, gdzie po zwiedzeniu kościoła i koncercie w chacie Kawuloków nastąpił powrót do Nowego Sącza przez Milówkę, Żywiec i Limanową. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 35 uczestników.

## 22) 26.05.1996 GĘSIA SZYJA

Przejazd autokarem przez Krościenko, Nowy Targ i Bukowinę Tatrzańską na Zazadnią, skąd przejście Doliną Filipką i Doliną Złotą do kaplicy na Wiktorówkach. Po jej zwiedzeniu wejście na

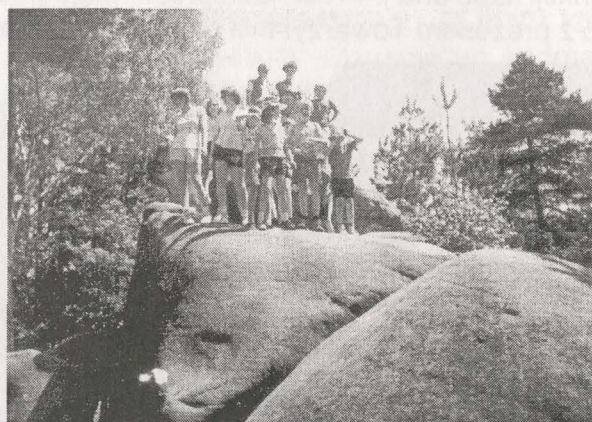
Rusinową Polanę, a następnie Gęsią Szyję. Zejście przez Przysłop Waksmundzki, Rówień Waksmundzką i Psią Trawkę na Toporową



Cyrhlę. Powrót autokarem przez Jaszczurówkę gdzie zwiedzono kaplicę oraz Nowy Targ i Krościenko do Nowego Sącza. Prowadzili kol. Leszek Małota i Maciej Zaremba. 35 uczestników.

## 23) 1.06.1996 SKAMIENIAŁE MIASTO

Impreza z okazji Dnia Dziecka. Przejazd autokarem przez Grybów i Bobową do Ciężkowic. Zwiedzenie wodospadu w Wąwozie Czarownic oraz Skamieniałego Miasta na Górze Skale. Nad rzeką Białą odbyły się konkursy zrę-



czościowe dla dzieci, a następnie ognisko z pieczeniem kielbasy i smażeniem jajecznicy. Powrót przez Bobową i Grybów do Nowego Sącza. Prowadził kol. Maciej Zaremba. 42 uczestników, w tym 26 dzieci

## 24) 2.06.1996 WIELKA FATRA

Przejazd autokarem przez Mniszek, Poprad, Rużomberok i Liptovską Osadę do Liptovskiej Revucy. Wejście Zeleną Doliną na Kysky przejście przez Suchy Vierch i Ostredok na Križną. Zejście Suchą Doliną do Liptovskiej Revucy. Powrót przez Rużomberok, Poprad i Mniszek

c.d. na s. 5

c.d. ze s. 4

do Nowego Sącza. Prowadził kol. Maciej Zaremba. 46 uczestników.

### 25) 9.06.1996 LESKOWIEC

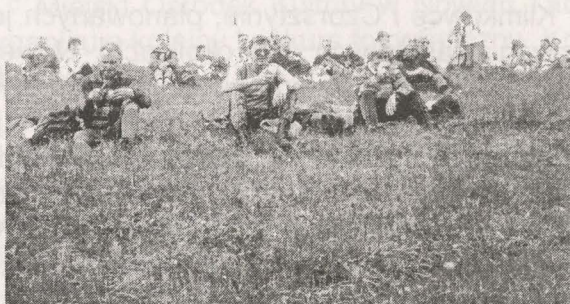
Przejazd autokarem przez Limanową i Suchą Beskidzką na Przełęcz Kocierską. Przejście przez Potrójną i Łamaną Skałę na Leskowiec. Udział w Mszy Św. w kaplicy na Groniu Jana Pawła II z okazji 50 - lecia święceń kapłańskich Karola Wojtyły, będącej też za-



kończeniem XIII Ogólnopolskiego Spotkania Oddziałów PTT. Zejście do Krzeszowa Górnego, skąd powrót autokarem przez Suchą Beskidzką i Limanową do Nowego Sącza. Prowadził kol. Maciej Zaremba. 24 uczestników.

### 26) 16.06.1996 MAŁA FATRA

Przejazd autokarem przez Krościenko, Nowy Targ, Chyżne, Dolny Kubin, Parnicę i Terchovą do Doliny Vratnej. Wyjazd kolejką krzeslekową na Snilovske Sedlo. Wejście na Uchleb i przejście przez Hromove, Steny i Po-



ludnovy Gruń na Stoh. Zejście na Medziholie i do Białej. Stąd powrót przez Parnicę, Karlovaný, Ružomberok, Liptovsky Mikulas, Poprad i Mniszek do Nowego Sącza. Prowadził kol. Maciej Zaremba. 47 uczestników.

### 27) 23.06.1996 LIPOWSKA

Przejazd autokarem przez Limanową, Suchą Beskidzką, Żywiec, Rajcę i Ujsoły do

Złatnej. Wejście na Halę Rysiankę i przejście przez Lipowską, Boraczy Wierch, Redykałny Wierch i Halę Boraczą na Prusów. Zejście przez Borucz do Żabnicy. Powrót przez Węgierską Górkę, Żywiec, Suchą Beskidzką i Limanową do Nowego Sącza. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 28 uczestników.

### 28) 30.06.1996 HALA KONIECZNA

Impreza z okazji 90 - lecia Oddziału PTT „Beskid” w Nowym Sączu. Przejazd PKP do Piwnicznej. Przejście przez Niemcową, Wielki Rogacz i Radziejową na Halę Konieczną. Tu odbyła się msza św., część oficjalna oraz ognisko z pieczeniem kiełbasy i smażeniem jajecznic. Zejście do Rytra, skąd powrót autobusem komunikacji lokalnej do Nowego Sącza. Prowadził kol. Tadeusz Pogwizd. 70 uczestników.

## PISALI O NAS

11.05.1996 „Dziennik Polski” *Majowe propozycje PTT*

11.05.1996 „Dziennik Polski” *Czwarty tom „Pamiętnika PTT - nie tylko Pireneje”*

16.05.1996 „Echo” *W góry, w góry miły bracie*

24.05.1996 „Dziennik Polski” *Panoramy i Królowa*

31.05.1996 „Gazeta Krakowska” *Skamieniałe Miasto*

29.05.1996 „Dziennik Polski” *Czerwcowe propozycje*

11.06.1996 „Gazeta Krakowska” *Pamiętnik z gór*

11.06.1996 „Dziennik Polski” *Dzień Dziecka z „Beskidem” - wyprawa do Skamieniałego Miasta*

18.06.1996 „Dziennik Polski” *Spojrzenie z gór*

## WITAMY W NASZYM GRONIE

|                          |              |
|--------------------------|--------------|
| 293. Krzysztof Hancbach, | Nowy Sącz    |
| 294. Edward Zapala,      | Nowy Sącz    |
| 295. Andrzej Czechowski, | Nowy Sącz    |
| 296. Jerzy Charysz,      | Nowa Sarzyna |
| 297. Wiktoria Witkowska, | Nowy Sącz    |
| 298. Halina Słomka,      | Nowy Sącz    |

## ERRATA

Poprzedni, 1(24) numer „Beskidu” był składany i drukowany w noc poprzedzającą nasz wyjazd na majowe posiedzenie Zarządu Głównego PTT na Młodej Horze. Nic więc dziwnego, że przytrafiło się nam kilka błędów. Oczywiście Towarzystwo Tatrzańskie utworzone zostało w 1873 r., a nie 100 lat później (s. 1). Zamieniono również podpisy pod zdjęciami Stanisława Siedleckiego i Jana Staszla (s.15). Wypadało by też napisać, że prof. Kazimierz Sosnowski był pierwszym sekretarzem (a nie Pierwszym Sekretarzem) Oddziału „Beskid” w Nowym Sączu (s. 16). Przepraszamy i obiecujemy poprawę.

# INFORMACJE, AKTUALNOŚCI

\* W dniach 6 - 9 czerwca w Beskidzie Małym odbyły się XIII Ogólnopolskie Spotkania Członków PTT, zorganizowane przez Oddział w Krakowie przy współpracy Oddziału w Oświęcimiu. W ostatnim dniu Spotkań, do ich uczestników dołączył w Leskowcu także nasz Oddział.

XIII OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE PTT



6-8 czerwca 1996

Kalwaria Zebrzydowska  
Beskid Mały - Potrójna

\* W czerwcu nasza biblioteka górska osiągnęła 800 pozycji. Była nią książka Wandy Rutkiewicz „Na jednej linii”.

\* Honorowe członkostwo Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego otrzymali Zofia Radwańska-Paryska i Henryk Jost.

\* Niezależne organizacje pozarządowe wyśtosowały protest wobec rządowego projektu nowej ustawy o stowarzyszeniach. Jak informowała prasa, zgodnie z leninowską praktyką, rząd chce mieć większą kontrolę nad stowarzyszeniami, a dotychczas posiadane uprawnienia (zwolnienie z VAT, z podatku dochodowego czy korzystanie z dotacji budżetowych) zależały od widzimisię 49 wojewodów.

\* Kolejka na Kasprowy Wierch, której remont miał się rozpocząć wiosną, uzyskała certyfikat na jeszcze jeden rok.

\* Słowacka firma „Tatropoma” planuje zagospodarowanie Kicarza koło Piwnicznej. Chce wybudować tam wyciąg krzesełkowy, rynnę zjazdową (jak na Gubałówce) oraz system sztucznego zaśnieżania.

\* Po zeszłorocznych wstępnych próbach, ruszył spływ Popradem. Na razie na pięciokilometrowej trasie z Majdanu do centrum Muszyny. W przyszłości ma być on wydłużony o 15 km do Żegiestowa i przebiegać przełomem Popradu pod tym uzdrowiskiem. Planowana jest także druga trasa - z Piwnicznej do Rytra.

\* Na stoku Palenicy w Szczawnicy zainstalowano urządzenie do sztucznego zaśnieżania. Pozwoli to na wydłużenie sezonu narciarskiego od listopada do wiosny.

\* Trwają prace prowadzone przez austriacko - szwajcarską firmę Girak - Garawenta przy gondolowej kolejce na Jaworzynę Krynicką.

Jest szansa, że jej górny odcinek, rozpoczynający się w Czarnym Potoku, będzie gotowy przed zimą. Wszystkich wagoników ma być 118, a przepustowość ma wynosić 1200 osób na godzinę.

\* Władze Krynicy planują - wraz z mielecką firmą „Eko-Gaz” - uruchomienie ekologicznej komunikacji na terenie uzdrowiska.

\* Kolejnym, trzecim ośrodkiem edukacyjnym Pienińskiego Parku Narodowego jest obiekt zbudowany na Drodze Pienińskiej. Będzie on prezentował ekosystem leśny Parku oraz historię poznania i ochrony krajobrazu Parku. Pierwszy taki ośrodek powstał w Kątach na przystani flisackiej (ekosystem Dunajca i spływ przełomem tej rzeki), a drugi na Polanie Majerz (ekosystemy łąkowe i pastwiskowe Parku oraz pasterstwo). W planie jest czwarty - w Sromowcach Niżnych - przy żółtym szlaku do Krościenka.

\* Władze Krościenka nad Dunajcem wystąpiły z koncepcją budowy kolejki gondolowej w Pieninach. Projekt ma być gotowy w przyszłym roku. Kolejka miałyby przewozić turystów na 4,5 km trasie z Krościenka do przystani flisackiej w Sromowcach - Kątach (osiedle Tyłki - stacja przesiadkowa na Wierchach - Macelak - Sromowce). Zdaniem pomysłodawców, odciążałoby to Park Narodowy, gdyż zmalałby znacznie ruch samochodowy na drodze biegnącej przez Park. Dyrektor Pienińskiego Parku Narodowego zapowiedział już wydanie negatywnej opinii w tej sprawie.

\* Po zakończeniu budowy zbiorników w Klimkówce i Czorsztynie, planowanych jest szereg następnych w okolicach Nowego Sącza. Z uwagi na ograniczenia budżetowe, największe szanse mają: Czchów 2 na Dunajcu (największy spośród „kandydatów” - 120 mln m<sup>3</sup>), Florynka (koło Grybowa) i Młynne (koło Limanowej). Mówi się też o Frycowej na Kamienicy Nawojowskiej oraz o zalewie na Czarnym Dunajcu koło Nowego Targu.

\* Również w woj. krośnieńskim odżyła zarzucona wiele lat temu idea budowy zapory na Wisłoce w Kątach. Pod wodą znalazłby się prawie cały teren wsi Myscowa.

\* W ciągu najbliższych kilku lat planuje się utworzenie na terenie woj. nowosądeckiego sześciu nowych parków krajobrazowych. Mają one objąć Pasma Polic, Pasma

cd na s. 7

# INFORMACJE, AKTUALNOŚCI

cd ze s. 6

Gubałowskie, prawie cały teren polskiego Spisza, Małe Pieniny, torfowiska orawsko - podhalańskie oraz dolinę Kamienicy Gorczańskiej.

\* W czerwcu na szosę w rejonie Wodogrzmotów Mickiewicza spadły cztery lawiny, powodując wyłączenie na jakiś czas tego szlaku z ruchu turystycznego.

\* 14 czerwca w Rytrze został otwarty pierwszy w Polsce Park Ekologiczny, wydzielony z obszaru Popradzkiego Parku Krajobrazowego. Obejmuje swoim zasięgiem część Wielkiej Roztoki, gdzie występują nie spotykane w innych rejonach kraju gatunki płazów, gadów i roślinności. Park powstał staraniem ekologów z działającego w Nowym Sączu Stowarzyszenia „Greenworks” na Rzecz Czynnej Ochrony Zwierząt.

\* W Bieszczadach wyznakowano nowy szlak dydaktyczny biegnący od granic Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Bukowcu, poprzez Beniową do Sianek. Znakowana biało-niebieskimi kwadratami ścieżka poprowadzona jest wzdłuż doliny Sanu, tuż obok granicy z Ukrainą (teren tzw. „Worka Bieszczadzkiego”). Obecnie planuje się przedłużenie jej jeszcze o kilkaset metrów, aby podchodziła pod samą Przełęcz Użocką. Już w tej chwili jest to najbardziej na południe wysunięty szlak turystyczny w Polsce.

\* Wojewoda krośnieński powiększył obszar położonego w Bieszczadach Ciśniańsko - Wetlińskiego Parku Krajobrazowego, wchodzącego w skład Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”.

\* Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Targu organizuje kolejny konkurs fotograficzny „Krajobraz górski”.

\* Pustelnictwo staje się coraz bardziej popularne, co zaobserwować można m.in. w okolicach ruin zamku w Melsztynie na Pogórzu Wiśnickim. Mieszka tam obecnie dwóch pustelników: jeden z nich, Alojzy, od kilkunastu lat, a drugi - Grzegorz - od kilkunastu miesięcy. Powstaje więc pytanie: czy dwóch pustelników razem to jeszcze pustelnicy?

\* Mnoży się w schroniskach górskich plaga nakazów zdejmowania butów przed wejściem do jadalni. W trakcie naszych ostatnich wycieczek spotkaliśmy się z takimi przypadkami na Turbaczu, pod Małą Rawką i na Rysiance. Wielu z nas odwiedziło wiele eleganckich hoteli w kraju, Europie czy za oceanem i nigdzie nie

spotkało się z nakazem chodzenia w skarpetkach lub pantoflach. Schroniska górskie widać wyżej cenią swoje podłogi.

\* Przy okazji - inny przykład braku kultury (pomijając łamanie przepisów przeciwpożarowych) kierownika schroniska. W trakcie jednej z marcowych wycieczek odwiedziliśmy schronisko na Magurze Małastowskiej. A właściwie - mieliśmy je odwiedzić, gdyż do malutkiej jadalni również nie dało się wejść. Tym razem z powodu takiego zadymienia jej przez kilku przebywających tam wczasowiczów z dziećmi (!), że dosłownie nic nie było wewnątrz widać. Nasza 30 - osobowa grupa zjadła więc śniadanie na zewnątrz, na śniegu, podziwiając przy okazji umieszczoną na ścianie drewnianego schroniska tablicę z zakazem palenia. I tu również kierownik nie zarobił na grupie, dopuszczając do zmienienia jadalni na palarnię. Być może on również znajdował się wśród palaczy, lecz ściana dymu nie pozwalała na rozróżnienie poszczególnych osób.

\* W ogólnopolskim konkursie za najważniejsze wydarzenie 1995 r. w muzealnictwie uznano otwarcie w krynickiej „Romanówce” Muzeum Nikifora przez nowosądeckie Muzeum Okręgowe. Dotychczas najwyższą (drugą) nagrodę w naszym regionie otrzymało Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem za otwarcie willi „Koliba” ze zbiorami witkiewiczowskimi.

\* Koło schroniska na Wielkiej Raczy ma powstać wieża widokowa.

\* Władze Zakopanego rozważają pobieranie myta (pod pretekstem taksy klimatycznej) od samochodów przy wjeździe do miasta. Pomysł jak z kabaretu. Samochody będą płaciły takse klimatyczną!

\* Instytut Turystyki w Krakowie przedstawił wyniki badań z których wynika, że co trzeci Polak odwiedzający góry robi to w woj. nowosądeckim.

\* Często krytykujemy radosną i sprzeczną ze zdrowym rozsądkiem oraz logiką twórczość dyrekcji kilku parków narodowych. Miło nam więc pochwalić dyрекcję Gorczańskiego Parku Narodowego, która dopuściła do pieszego oraz narciarskiego ruchu turystycznego następujące nieznakowane drogi: 1) Trusiówka - Gorcowy Potok - Polany Podksały, 2) Czarne Młaki - Autobus - Potok Spaleniec - Limierzyska, 3) Papieżówka - polana Jaworzyna Kamienicka idroga przez polanę do

cd na s. 8

# INFORMACJE, AKTUALNOŚCI

cd ze s. 7

Bulandowej Kapliczki, 4) Polana Kopa - Brukowa Droga - Hucisko - Potasznia, 5) Potasznia - Pasieka Hucisko, 6) Hucisko - potok Olszowy - Tobołów - Poręba Górna, 7) Hucisko - potok Turbacz - Aniołka - polana Szałasisko - potok Olszowy, 8) Potasznia - Brukowa Droga - Przełęcz Borek, 9) Polana Suchora - Nowa Kopana Droga - Polana Młynarska.

\* W Czarnym Dunajcu odbyła się konferencja w sprawie ochrony unikatowych w Europie torfowisk orawsko - nowotarskich. Padła propozycja utworzenia na tym terenie parku krajobrazowego. Na konferencji oczywiście zabrakło zaproszonego ministra ochrony (?) środowiska Stefana Żelichowskiego.

\* Trwają dyskusje na temat projektowanego Turnickiego Parku Narodowego, który miałby objąć swym zasięgiem część Pogórza Przemyskiego. Byłby to już siódmy karpacki park narodowy.

\* Z paromiesięcznym opóźnieniem prasie udało się ujawnić, że w lasach woj. pilskiego odbyło się polowanie. Nie byłoby w tym nic dziwnego, że strzelano do saren i danieli, gdyby nie fakt, że działo się to w ich okresie ochronnym. Nie dziwi nas natomiast fakt, że zorganizowali to postkomunistyczni notable (pisaliśmy już o podobnych wypadkach), z udziałem wiceministra ochrony (?) środowiska. Oni ciągle uważają, że objęci są okresem ochronnym.

\* Polska Federacja Popularyzacji Turystyki w Szczecinie, będąca członkiem 15 - milionowej organizacji międzynarodowej IVV (Internationaler Volkssportverband), jest organizatorem

kilkunastu wielokilometrowych (10 i 20 km) rajów pieszych w roku.

\* Z pewnym opóźnieniem informujemy, że na ostatnim Zjeździe Polskiego Związku Alpinizmu doszło do zmiany prezesa. Po 21 latach zrezygnował z tego stanowiska Andrzej Paczkowski (nota bene wybitny znawca historii najnowszej), a na jego miejsce wybrano Leszka Cichego (to ten, który z Krzysztofem Wielickim jako pierwszy zdobył zimą Mount Everest).

\* 22 maja 1995 r. Szerpa Ang Rita po raz dziesiąty stanął na Mount Evereście. Po raz pierwszy dokonał tego w maju 1983 r.

## NOWOŚCI WYDAWNICZE

Humpreys R. *Słowacja*,  
McManners H. *Z plecakiem przez świat - ABC trekkingu*,  
Piksa W. *Spojrzenie na Tatry*,  
Rutkiewicz W. *Na jednej linie*,  
Skorupa A. *Kościoty pieniężskie*,  
SKPG Kraków „Watra” nr 9,  
Walker K. *Nauka wspinaczki w weekend*,  
Wydawn. Voyager *Pieniny /album/*



POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE  
ZAPRASZA DO ZDOBYWANIA



## GÓRSKIEJ ODZNAKI TURYSTYCZNEJ PTT

ODZNAKA UTWORZONA PRZEZ PTT W 1935R. ZOSTAŁA REAKTYWOWANA W 1994R.

Odznakę można zdobywać:

- ☐ od 10 roku życia
- ☐ we wszystkich polskich i ościennych górach
- ☐ przez cały rok kalendarzowy

Warunki:

- |              |                        |
|--------------|------------------------|
| mała brązowa | - 10 dni wycieczkowych |
| mała srebrna | - 15 dni wycieczkowych |
| mała złota   | - 20 dni wycieczkowych |
| duża srebrna | - 20 dni wycieczkowych |
| duża złota   | - 20 dni wycieczkowych |

Szczegółowe informacje, regulaminy i druki potwierdzeń można otrzymać w punkcie informacyjnym oddziału „Beskid” PTT w Nowym Sączu przy ul. Narutowicza 3 (Biuro Podróży „Pieniny”).



na Przehybę oraz z Rytra na Przehybę. I tym razem tego zadania podjął się prof. Rapf przy pomocy Janiny i Aleksandra Gryglewskich. W sierpniu 1924 r. powstało koło PTT „Beskid” w Krynicy, zatwierdzone przez Zarząd Oddziału 19 listopada tego roku. 61 członków krynickiego Koła wybrało na swojego pierwszego prezesa szacownej pamięci Romana Nitribitta. Powołano także sekcję narciarską pod prze-

wodnictwem Kazimierza Żarlikowskiego, która corocznie organizowała mistrzostwa Krynicy w narciarstwie i wspólnie z Zarządem Zdrojowym podjęła się budowy skoczni narciarskiej, którą ukończono w początkach 1928 r. Zdaniem fachowców, był to wówczas najładniejszy obiekt narciarski w Polsce. W 1925 r. krynickie Koło dokonało adaptacji leśniczówki pod szczytem Runka, tworząc schronisko znane później pod nazwą „Zochna”. Sekcja narciarska istniała również (od 1909 roku) w nowosądeckim „Beskidzie”. Po wojennej przerwie, reaktywowano ją w 1925 r. staraniem inż. Romana Lazarowicza, któremu udało się zebrać 33 uczestników. Od 1929 sekcja należała do Polskiego Związku

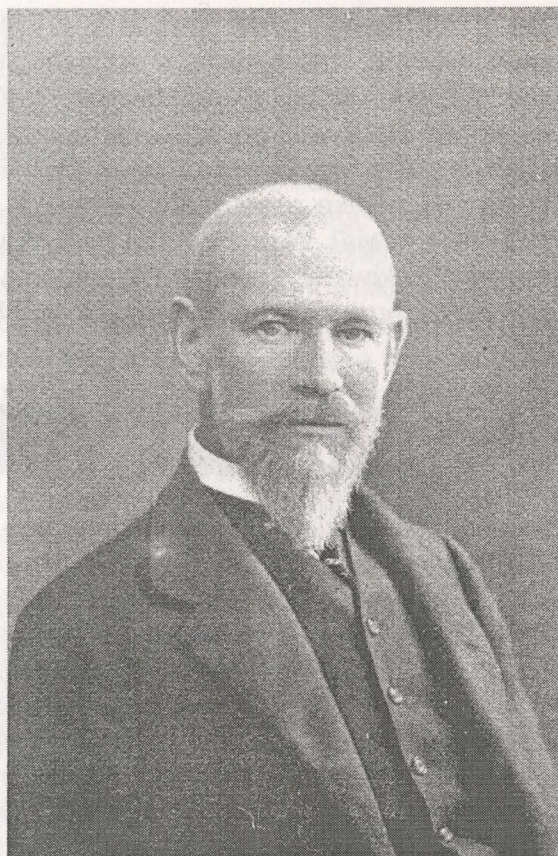
## BESKID 9

## PIERWSZY PREZES

**FRYDERYK AUGUST hr. BREZA** urodzony w Dreźnie w roku 1859, zmarł dnia 3 listopada 1908.

Żołężyciele „Beskidu” poważnie zastanawiali się nad tem, w czyje ręce złożyć ster i losy powstającego Towarzystwa. Wybór padł na ś.p. Brezę, właściciela dóbr Witowice Dolne i posła naonczas do Rady Państwa, obywatela znanego ze społecznej działalności. Wątpili oni jednak, czy wybrany, obarczony już wieloma obowiązkami, przyjmie na siebie jeszcze jeden; lecz zawiedli się miło, gdyż ś.p. Breza bezzwłocznie godność prezesa przyjął i na członka założyciela przystąpił. Człowiek niezwykle uprzejmości, delikatności i uczynności, był wzorem ścisłego spełniania obowiązków przyjętych i nieustrudzonej pracowitości.

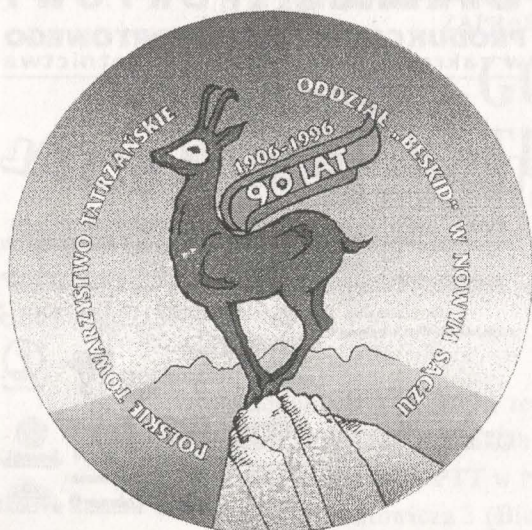
Ani trzy mile kołowej drogi do Sącza, ani najgorszy stan powietrza, nie były mu przeszkodą do pojawiania się między pierwszymi na posiedzeniach Oddziału, które-  
mi umiał kierować z istic parlamentarną wprawą. Jako prezes Sandeckiego Okręgu Towarzystwa rolniczego ofiarował on bezdomnemu „Beskidowi” pomieszczenie w lokalu tego Towarzystwa, zajmował się żywo każdą jego sprawą, popierał je swoim wpływem, nie szczędząc czasu i wydatków na wyjazdy; był gorącym rzecznikiem połączenia „Beskidu” z Towarzystwem Tatrzańskim. Nie wyliczając kolejno za-



ślug Zmarłego, dość będzie powiedzieć, że przez półtrzecia roku swej prezesury był On zarazem dobrodziejem Oddziału, który Mu w swym rozwoju wiele ma do zawdzięczenia. Śmierć przedwczesna, bo w 49 roku życia zaledwie, zabrała Go rodzinie i społeczeństwu; „Beskid” utracił w nim wiele. Imieniem Oddziału oddali Zmarłemu ostatnią przysługę Dr Pec i prof. Wiliński i złożyli wieniec na jego grobie.

Cześć pamięci zacnego Obywatela i nieodżałowanego prezesa!

Autorem powyższego wspomnienia jest ówczesny sekretarz nowosądeckiego „Beskidu” prof. Kazimierz Sosnowski („Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”, Rok 1909)



## ODZNAKA JUBILEUSZOWA

Z okazji jubileuszu 90 - lecia Oddziału PTT „Beskid” wyprodukowaliśmy okolicznościową odznakę w nakładzie 200 sztuk. Projekt sporządził artysta plastyk Józef Pogwizd, a wykonała ją Olga Bielakowa ze schroniska na Przehybie. Odznaka jest do nabycia u kol. Macieja Zaremby w cenie 2 zł.

**Ostatnio otrzymaliśmy ze Społecznego Komitetu Budowy Krzyża na Miejskiej Górze w Limanowej, następujący apel:**

Nie ulega wątpliwości, że powinien on być finansowany ze środków społecznych. Warto się także zastanowić, czy nie powrócić przy tej okazji do instytucji czynu społecznego - bezpłatnego wykonywania pewnych prac, od fazy projektowania, aż

## NA SZCZYCIE GÓRY, NA GRANICY WIEKÓW

Okrągłe daty, szczególnie te, które wyznaczały granice wieków, zawsze skłaniały ludzi do snucia projektów wyrastających ponad codzienność. Również i w Limanowej zbliżający się rok 2000 zaowocował propozycją realizacji naprawdę niezwykłego przedsięwzięcia. Zakłada ono wybudowanie na szczycie Miejskiej Góry (zwanej też Chłopską Górą) monumentalnego krzyża, upamiętniającego przejście naszego pokolenia w XXI wiek. Monument nie przez przypadek będzie miał taki właśnie kształt - wszak ta rozbudzająca wyobraźnię, niemal magiczna data, to dwutysięczna rocznica narodzin Chrystusa. Krzyż jest znakiem nierozzerwalnie związanym z dziejami naszego narodu. Jakże dobitnie świadczą o tym słowa Adama Mickiewicza: „Jeno pod krzyżem, jeno pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem”. Stalowa konstrukcja o wysokości 30 metrów ma być pokryta specjalną farbą, która wzmocni efekt nocnej iluminacji. U podnóża krzyża znajdzie się taras widokowy, stanowiący sporą atrakcję dla turystów. Zapewne stanie się celem wielu wycieczek, gdyż widok z tego miejsca będzie niezwykle malowniczy. Być może to pomnikowe założenie wzbogacone zostanie i o inne elementy. Zgłaszane są różne propozycje, pomysłów jest wiele i ostateczny kształt budowli być może będzie jeszcze ulegał zmianom. Autorem architektonicznego projektu monumentu jest limanowski architekt Leszek Pilawski. Ma on na swym koncie wiele udanych realizacji obiektów sakralnych. Obecnie, dzięki wsparciu inicjatywy przez Zarząd Miasta Limanowa, przygotowany jest projekt konstrukcyjny i propozycja oświetlenia, wykonywane są geodezyjne podkłady sytuacyjno-wysokościowe. Właściciele działek na których ma stanąć krzyż postanowili, że przekażą je bezpłatnie pod budowę. Całością prac przygotowawczych kieruje Społeczny Komitet Budowy Krzyża na Miejskiej Górze. Przyjmuje on wszelkie oferty pomocy przy budowie, a do tej pory zgłoszono ich już wiele. Komitet rozprawdza też cegiełki na budowę Krzyża o nominałach: 1 zł, 5 zł, 10 zł, 50 i 100 zł. Są one łatwo dostępne w wielu sklepach, kioskach „Ruchu”, zakładach pracy i szkołach. Każdy może więc wesprzeć tę niezwykłą inicjatywę. Wielkość tego przedsięwzięcia i jego symboliczny, pomnikowy charakter sprawiły, że limanowianie żywo się nim zainteresowali. Oczywiście dyskutowano także nad tym, skąd wziąć fundusze na jego realizację.

po wykończeniu. W jakiejś formie mogliby też uczestniczyć w budowie pielgrzymi odwiedzający limanowskie sanktuarium. Realizacja tego projektu nabierze głębokiego sensu tylko wówczas, gdy wyniknie z woli wielu ludzi i będzie ich wspólnym dziełem. Wydaje się ono przerastać możliwości lokalnej społeczności. Jeśli jednak nasi dziadowie wzniesli tak wspaniałą Bazylikę, my nie powinniśmy być gorsi. Włączmy się więc w miarę swych możliwości w realizację tego niezwykłego przedsięwzięcia. Mamy nadzieję, że wesprą je także mieszkańcy okolicznych gmin.

\*\*\*

**Społeczny Komitet Budowy Krzyża  
na Miejskiej Górze w Limanowej konto:  
Bank Spółdzielczy w Limanowej  
949240 - 73525 - 2711 - 2.**



Czy to tylko przesada, czy już zboczenie?

Przedruk z miesięcznika „Góry”



Zaczynaliśmy skromnie - od pierwszego, ośmiostronicowego numeru, wydanego w maju 1990 r. techniką kserograficzną, bez zdjęć, w nakładzie 100 egz. Obecny „Beskid” to pismo 16 - stronicowe (choć zdarzył się już numer o 24 stronach), ze zdjęciami, przyzwolicie drukowany w nakładzie 500 egz. Łącznie to już

296 stron, a więc tak, jak przywoita książka. Żeby ułatwić czytelnikom „poruszanie” się w całości, przedstawiamy

spis artykułów w dotychczas wydanych numerach. Chcemy przy okazji podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że członkowie naszego Oddziału mają własne pismo. Autorom podrzucającym od czasu do czasu (choć co tu ukrywać, jednak zbyt rzadko) teksty, Jackowi Zarembie, przygotowującemu od pierwszego numeru wszystkie teksty na komputerze, wydawnictwom drukującym „Beskid” a także Urzędowi Miejskiemu w Nowym Sączu, sponsorującemu pismo, dzięki czemu może ono być rozprowadzane bezpłatnie wśród wszystkich zainteresowanych. No i dziękujemy naszym Czytelnikom, których zainteresowanie „Beskidem” utwierdza nas w przekonaniu, że naszą pracę należy kontynuować. Przepraszamy jednocześnie za zdarzające się potknięcia, spowodowane na ogół pośpiechem.

## RUBRYKI STAŁE

„Pisali o nas” nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25

„Informacje, aktualności” nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25

„Witamy w naszym gronie” nr 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25

## SPRAWY ORGANIZACYJNE

Adresat PTTK - nr 13 Afisz GOT - nr 22, 23, 24, 25 Apel - nr 6, 13 Apel (Anna Totoń) - nr 14 Bądźmy towarzystwem (Józef Michlik) - nr 12

CB dla Młodej Hory - nr 12 Członkowie - założyciele Oddziału - nr 1 [Drugie] II Posiedzenie Zarządu Głównego PTT w Krakowie - nr 24 Errata - nr 11, 16, 25 „Hawiarska Koliba” - nr 17 Januszowi Andrusikiewiczowi w odpowiedzi (Jerzy Tomaszewski) - nr 14 Jest już GOT PTT - nr 19 Kalendarz - cegiełka - nr 14 Każdego

powitam jak brata - nr 23 Kolejna „sejmowa” inicjatywa PTT - nr 7 Koło PTT w Krynicy - nr 22 Komunikat - nr 13 List z Watykanu - nr 13

Nasze Oddziały - nr 12 Nowe władze Oddziału - nr 22 Nowe władze Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego - nr 23 Nowi Członkowie Honorowi PTT - nr 23, 24 O styl Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (Maciej Mischke) - nr 12 O Zjeździe nieoficjalnie (Barbara Morawska - Nowak) - nr 12 Oddziały Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego - nr 2 Odszedł od nas kolega Jerzy Włoch - nr 24 Odznaka jubileuszowa PTT - nr 17 Pismo do II Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Sączu - nr 2 Pismo do PTTK - nr 4 Pismo ZG PTT do Ministerstwa Spraw Zagranicznych - nr 6 Pismo ZG PTT do Sejmu RP - nr 6 Posiedzenie Zarządu Głównego PTT w Czorsztynie - nr 18 Posiedzenie Zarządu Głównego PTT w Obrzycku - nr 17 Post scriptum do GOT - nr 18 Prawdy i sąsiedztwo (Maciej Zaremba) - nr 11 Program PTT - nr 3 Propozycja PTT dla Euroregionu - nr 16 Protokół z posiedzenia Zarządu Oddziału PTT „Beskid” w Nowym Sączu - nr 12 Protokół z zebrania założycielskiego - nr 1 Protokół z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków Oddziału - nr 2 Protokół z zebrania sprawozdawczo - wyborczego Oddziału PTT „Beskid” w Nowym Sączu - nr 12 Przedstawiamy nowego Prezesa - nr 24 PTT - TT - PTT. Kalendarium (Barbara Morawska - Nowak) - nr 1 Reaktywowanie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (Maciej Zaremba) - nr 1 Regulamin Górskiej Odznaki Tyrystycznej - nr 20 Regulamin Przewodnika GOT PTT - nr 21 Sposób na życie - nr 23 Spotkanie opłat-

kowe - nr 16, 19 Sprawozdanie z działalności PTT Oddział „Beskid” Nowy Sącz - nr 7 (za 1990 r.), 11 (1991), 13 (1992), 16 (1993), 19 (1994), 23 (1995) Stacja Turystyczna PTT „Katarzyna” - nr 14 Stacja Turystyczna PTT - willa „Pod Hyrcą” - nr 21 Statut PTT - nr 4, 5, 14, 15 Telegram Ojca Świętego - nr 16 [Trzeci] III Zjazd Delegatów PTT - nr 23 Uchwała - nr 5 Uchwała w sprawie powołania Oddziału - nr 1 Uwagi do projektu ustawy o turystyce - nr 17 Władze Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego - nr 2, 5 Wystąpienie na XIII Walnym Zebraniu Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego (Barbara Morawska - Nowak) - nr 14 Z kozicą w herbie - nr 15 Z ostatniej chwili - nr 22 Zapraszamy na opłatek - nr 12 Zapraszamy na spotkanie opłatkowe - nr 23 Zdobywajcie Górską Odznakę Turystyczną PTT - nr 20, 21, 22, 23, 24 Zjazdowe migawki - nr 23, III Posiedzenie ZG PTT na Młodej Horze - nr 25, Odznaka jubileuszowa - nr 25

**HISTORIA PTT** Członkowie Honorowi PTT - nr 17 90 lat „Beskidu” (Jacek Zaremba - nr 24, 25 Odznaka jubileuszowa - nr 25 Okupacyjna zabawa w górskie rekordy - nr 18 Oni byli pierwsi co... (Anna Totoń) - nr 22 Pięć lat działalności reaktywowanego Oddziału PTT „Beskid” w Nowym Sączu - nr 20 Pierwsze lata działalności Towarzystwa Turystycznego „Beskid” w Nowym Sączu (Stanisław Korusiewicz) - nr 5 Ruch taternicki i alpinistyczny w działalności TT i PTT (Barbara Morawska - Nowak) - nr 17, 18 Sprawozdania z wycieczek z 1906 - nr 3 100 lat temu - nr 15 120 lat PTT - nr 15 60 lat GOT PTT (Anna Totoń) - nr 22 Szlakiem pradiadków (Jacek Zaremba) Z archiwalnej półki - nr 8, 9, 10, 11, 19, 21, 22, 23, 24, 25 Z archiwum PTT nr 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25 Zarys działalności Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego „Beskid” w Nowym Sączu (Stanisław Korusiewicz) - nr 13

**PRZYRODA, OCHRONA PRZYRODY, EKOLOGIA** Beskidzkie jaskinie - nr 18 Czarne chmury nad Przehybą - nr 4 Deklaracja na rzecz Tatr (Barbara Morawska - Nowak) - nr 15 Deszcze niespokojne potargały las (Adam Wajrak) - nr 13 [Dziwiąt] IX Tydzień Gór - nr 10 Elektryczna kość niezgody (Małgorzata Wosion) - nr 21 Formy ochrony przyrody i krajobrazu w województwie nowosądeckim (Lech Traciłowski) - nr 8 Krokusy - ulotne piękno górskiej wiosny (Róża Kazimierczakowa) - nr

23 List otwarty w sprawie planowanych inwestycji narciarskich na terenie TPN - nr 6 Piekło czy raj? Nie kupczmy Tatrami (Barbara Morawska - Nowak) - nr 1 Polskie Towarzystwo Tatrzańskie a parki narodowe (Barbara Morawska - Nowak) - nr 20 Popradzki Park Krajobrazowy (Lech Traciłowski) - nr 8 Pozwólcie że trochę pokłamię (Juliusz Wyślouch) - nr 23 Rada Współpracy (Adam Liberak) - nr 17 Rezerваты przyrodniczo - leśne w województwie nowosądeckim (Iwona Traciłowska) - nr 10 Spór o Pilsko (Krzysztof Wojtasiński) - nr 21 Ścieżka przyrodnicza w leśnym rezerwacie przyrody Las Lipowy w Obrożykach - nr 13 To nie Czarnobyl, to Gorce - nr 14 W obronie Tatr - nr 14 W obronie Tatrzańskiego Parku Narodowego - nr 2 W TPN ulgi dla wspinaczy - nr 14 Wieści z Tatrzańskiego Parku (Barbara Morawska - Nowak) - nr 17 Lodowce - nr 25

**HISTORIA** Badania w Obłazowej zakończone - nr 21 Czynić dobro - nr 19 Dawno temu - nr 15 Dawny Czorsztyń (Jacek Zaremba) - nr 23 Janosika imię: czemu nie zaginie? (Jacek Zaremba) - nr 22 Kasprowiczowska rocznica (Jacek Zaremba) - nr 21 Ks. Józef Stolarczyk (Jacek Zaremba) - nr 11 Lekarz z mokrą głową (Jacek Zaremba) O dawnych poszukiwaczach złota w Karpatach (Roman Reinfuss) - nr 23 O tatrzańskich polowcach (Jacek Zaremba) - nr 22

**WYCIECZKI, WYPRAWY** A nam jest szkoda lata - nr 7, 8, 17, 23 Czarnohora z PTT (Anna Totoń) - nr 13 Denali 95 (Piotr Gawłowski) Dziesięciolecie w Raju (Krzysztof Głęb) - nr 21 I okiem sokolim nie zmierzysz (Zbigniew Grzegorzewski) - nr 19 Jambo (Małgorzata Kieres) - nr 19, 20 Jaskinia Zbójnicka - nr 14 Jubileuszowe ognisko - nr 18 Karpaty Wschodnie i Kilimandżaro - nr 17 Karpaty Wschodnie: morze gór (Grażyna Strózik) - nr 15, 16 Narciarskie zawody w Krynicy - nr 24 Nasze wycieczki - nr 3, 4, 5, 6, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24 Plan wycieczek - nr 3, 4, 8, 17, 18, 20, 22, 24, 25 100 razy w górach - nr 17 Szlak bł. Kingi - nr 12 Szlakiem solnym pod Sagharmathę (Marek Styczyński) Trzy dni w Tatrach (Marek Kawaler) - nr 6 Tygodniówki narciarskie - nr 16 W Dolomitach i Wysokich Taurach (Małgorzata Kieres) - nr 22 W Karpaty Wschodnie - nr 13 Z wizytą u Zeusa (Małgorzata Kieres) - nr 22 Zapraszamy w Dolomity - nr 19, 90-lecie na Hali Koniecznej - nr 25

**HIMALAIZM** Mount Everest „Dach Świata” - 40 lat (Anna Totoń) - nr 14 Nie

## CZYTAŁIŚCIE NAS 25 RAZY

cd ze s. 13

zapomnieć Everestu (Ewa Matuszewska) - nr 16 Ostatnia wyprawa (Zdzisław Jan Ryn) - nr 18 Ósmy na Evereście (Leszek Rafalski) - nr 17 Wigilia bliżej nieba (Wojciech Fusek) - nr 19

**WYDAWNICTWA** Jest już IV tom „Pamiętnika PTT” - nr 24 Lenin wiecznie żywy? - nr 21 Nowości wydawnicze - nr 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25 Od ciebie zależy kontynuacja „Pamiętnika PTT” - nr 21 Od redakcji - nr 22 Po czterdziestu latach (Antoni Leon Dawidowicz) - nr 13 Po 42 latach - nr 12 Uwaga czytelnicy - nr 11 Wydawnictwo ta-

trzańskie - nr 7 Zapowiedzi Wydawnictwa „Kraj” - nr 2 Czytałeś nas 25 razy - nr 25

**RÓŻNE** Chata u Metysa (Miroslaw Bagniak) - nr 20 Człowiek z lodowca (Jacek Zaremba) - nr 13 I znowu spór o Morskie Oko - nr 7 Ks. Józef Gucwa - nr 13 List Konrada von Gesnera - nr 22 Magister woźnica - nr 18 Morskie Oko (Anna Libera) - nr 8 Porady sprzed lat - nr 14 Poszukiwany żywy lub martwy (Krzysztof Duniec) - nr 19 Przyszłość Tatr? - nr 17 Reklamy - nr 15, 16, 17, 18, 19, 2-, 21, 22, 23, 25 (Antykwariat „Filar”; nr 22, 25 (Alpin) Rysunki satyryczne - nr 17, 18, 20, 21, 22, 23, 25 Stare nazwy - nr 6 TOPR pomaga i prosi - nr 23, 25 Widmo Brockenu (Wald) - nr 22 Widok ze Świnicy (Kazimierz Przerwa - Tetmajer) - nr 6; Z życia górali - nr 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 17, 18, 19, 2-, 21, 22, 23, 24, 25 Zima w Tatrach - nr 22 Na szczycie góry - nr 25.

## 90 LAT “BESKIDU”, cz. II

cd ze s. 9

Narciarskiego, a organizowane przez nią zawody połączone były ze zdobywaniem odznaki sprawności narciarskiej PZN. Jednak po 1932 roku, czyli od momentu przeniesienia się inż. Lazarowicza do Krakowa, działalność sekcji osłabła i ostatecznie w 1933 r. uległa ona rozwiązaniu. W 1926 r. - m.in. dzięki staraniom PTT - weszła w życie polsko - czechosłowacka konwencja turystyczna. Ci spośród członków Towarzystwa, którzy posiadali stosowne legitymacje, mogli od tego czasu przekraczać granicę i swobodnie poruszać się w ściśle określonym pasie przygranicznym. W 1926 r. takie legitymacje uzyskało 26 członków PTT. W tym samym roku, dzięki staraniom wiceprezesa Oddziału dr. Bogusława Chrzana, „Beskid” uzyskał dwa pomieszczenia w budynku w Szczawnicy Niżnej - Na Piaskach. Po przeprowadzeniu niezbędnego remontu, już latem tego roku urządzono tam schronisko dysponujące 13 miejscami noclegowymi. W 1927 i 1928 r. powracano do idei wybudowania schroniska na Przehybie. I znów bez większych efektów. Napiszmy od razu, że prace budowlane rozpoczęły się dopiero 2 lipca, a już w październiku 1937 roku zamieszkali w nim pierwsi goście. Decyzją walnego zjazdu PTT odbytego w Żywcu 8 maja 1938 roku, schronisku nadano imię prof. Kazimierza Sosnowskiego. W 1932 r. „Beskid” wzbogacił się o kolejne koło - w Grybowie. Na zebraniu odbytym 11 grudnia jego prezesem wybrano dr.

Gustawa Wierzbickiego. Jednak w kolejnych latach koło nie przejawiało większej aktywności i zostało rozwiązane w 1936 r. Podobnie było w Starym Sączu: w 1938 r. zawiązano tam koło pod przewodnictwem płk. Bronisława Żuka. Wybuch wojny nie pozwolił jednak na rozwinięcie szerszej działalności. Nie tylko zresztą starosądeckiemu kołu. Na skutek zmian politycznych, od lutego 1939 r. przestała obowiązywać polsko - czechosłowacka konwencja turystyczna, a 1 września wybuchła wojna. Okupant wprowadził szereg surowych zakazów dotyczących poruszania się po górach, a nawet posiadania nart. W latach 1939 - 1940 beskidzkie ścieżki przemierzali zupełnie inni turyści, nazywani „turytami Sikorskiego”, wybierający się do Francji, do polskiego wojska. Przez góry przeprowadzali ich przewodnicy, bardzo często członkowie PTT. Ale to już zupełnie inna historia.



Na takich nosidłach dostarczane jest zaopatrzenie do „Chaty pod Rysami”. Cały nabój waży 80 kg.

Najpiękniejsze są latem, gdy przykrywa je biały śnieg. Bawią oczy, kontrastując z zielenią lasów, z pastelowymi łakami, czy też z ciemnymi skałami. Niekiedy bywają szaro-brunatne. Połyskują stalowym odcieniem, bądź przynębiają brązami. Ich wnętrza czasami ukazują swoje bajecznie błękitne czeluście. Z ich gardzieli wypływają wody, które dają początek wielu rzekom. A same są największym magazynem słodkiej wody na naszej planecie.

**Marek Więckowski**

## LODOWCE

Kształty przybierają najrozmaitsze. To pokrywają całe góry jakby zarzucone prześcieradło na śpiącego, to przyklejają się do ścian, przecząc prawom grawitacji, to wreszcie wdzierają się swymi długimi jęzorami w gęstwinę lasów. Z daleka mogą wywrzeć najwspanialsze wrażenie. Wydaje się, iż zastygłe w bezruchu trwają tak od wieków. Z bliska owiewają chłodem, straszą szczelinami i wydają złowroźne odgłosy. Zmieniają co dnia układ szczelin, a co pewien czas z hukiem zrzucają w przepaść potężne bryły lodowe.

Patrząc na te piękne, białe szaty, które przez cały rok przyozdabiają góry, chyba nikt się nie zastanawia jak tworzą się i czym naprawdę są. Zastanówmy się, coż to takiego jest lodowiec. Otóż pod tym pojęciem należy rozumieć masę naturalnego, naziemnego lodu, głównie pochodzenia atmosferycznego, położoną przynajmniej częściowo na lądzie i poruszającą się w jednym lub wielu kierunkach pod wpływem siły ciężkości.

### Śnieg przeobraża się w lód lodowcowy

Siedzimy na lodowcu. Z tyłu, za nami, wielki kar wypełniony lodem. Przed nami spływający w doliny jęzor lodowca. Na przeciwległym stoku kolejny lodowiec... Wyobraźmy sobie, że mamy wielkie szczęście, iż możemy zostać tu rok cały, a może i dłużej? Ciepło opatuleni i najedzeni zapatrzmy się w to, co się tutaj dzieje. Kończy się lato. Góry pustoszeją. Zaczyna padać śnieg przykrywając nie stopione podczas lata warstwy. Już świeżo spadły, biały puch wywiera nacisk na starszy, niżej leżący materiał. Rola tego nacisku, a także częściowe nadtapianie (na przykład w ciągu dnia lub podczas lata) oraz ponowne zamarzanie (noc lub zima) są przyczynami przemiany śniegu. Zwróćmy uwagę, że w zasilaniu lodowców uczestniczy nie tylko opad atmosferyczny. Te z nich, które zajmują

powierzchnie wklęsłe (negatywne formy rzeźby terenu) otrzymują materiał z nawianego śniegu i z lawin. Natomiast te o stożkowych i płaskich nawierzchniach (pozytywnych) odwrotnie - tracą śnieg, który zsuwa się w dół, albo jest wywiewany przez wiatr.

Świeży śnieg, bądź igiełki lodowe, tworzą puszystą warstwę o bardzo luźnym upakowaniu kryształków lub płatków. Pomiedzy nimi, w wolnych przestrzeniach znajduje się wiele powietrza. Puch bardzo szybko podlega zagęszczeniu. Towarzyszy temu ścieśnianie się kryształków. Powietrze uchodzi z malejących wolnych przestrzeni. Grawitacyjne zagęszczenie jest wspomagane przez częściowe topnienie powierzchni i przenikanie wody w głąb świeżej masy. Dzieje się tak nawet zimą, gdy w ciągu dnia promienie słoneczne nieznacznie roztopiają powierzchnię. Jednak zasadniczo ten proces ma miejsce wiosną i latem, szczególnie zaś gdy występuje częste rozmarzanie i zamarzanie. Woda niszczy krawędzie kryształków śniegu ułatwiając jego zagęszczanie. Śnieg przechodzi w szreń. Wielokrotne nadtapianie i ponowne przemarzanie doprowadza z czasem całą masę śnieżną do silnego nasycenia bryłkami szreni. Śnieg przyjmuje nową postać i nazywamy go firnem. Nowo spadły śnieg przykrywa kryształy firnu, które pod wpływem ciśnienia tych naległych mas łączą się ze sobą. Dzięki temu osiągają coraz większe rozmiary i budują coraz bardziej zbitą masę najpierw lodu firnowego, a następnie lodu lodowcowego. Powstaje on znacznie szybciej w porze letniej dzięki udziałowi wody roztopowej ulegającej zamarzaniu. Skomplikowane przeobrażenie się śniegu w lód lodowcowy trwać może w zależności od warunków, od roku (w obszarach firnowych strefy gorącej i umiarkowanej) nawet do ponad 100 lat (w obszarach polarnych).

(Przedruk z tygodnika "Poznaj Świat")



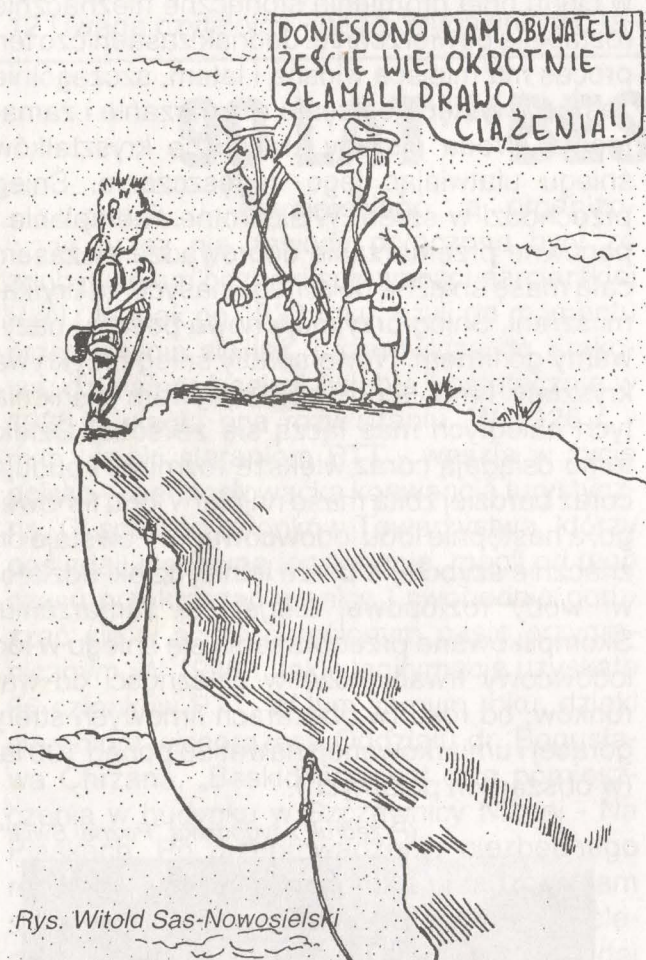
Czoło lodowca Nigards (Norwegia)

cd. w następnym numerze

## Z ARCHIWUM PTT



Fragment Wystawy Krajobrazu Podhala zorganizowanej w lutym 1931 r. w nowosądeckim zamku przez Oddział PTT „Beskid”. Fotografia ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu.



Rys. Witold Sas-Nowosielski

## Z życia górali

Postawiono bacę przed sądem za nielegalne posiadanie broni.

- Baco, co macie na swoją obronę?
- Czołg w stodole!

\*\*\*

Do bacy podchodzi gazda.

- Baco, potsebné wom drewno na opoł?
- Niii.

Nazajutrz baca wychodzi na podwórko, patrzy, a tu drewna nie ma...

\*\*\*

Po nocy spędzonej w stodole turyści pytają bacę:

- Czy w tej stodole zawsze dach przecieka?
- Niii. Ino kie dysc leje.

\*\*\*

W czasie pleneru artystycznego w górach malarz zobaczył na polanie krowę.

- Czy to wasza krowa? - pyta bacę.
- Cozby nie.
- Pozwolicie, żebym ją namalował?
- Nie kcem. Ona mi sie piykno tako widzi.

### WSPOMÓŻ RATOWNICTWO W TATRACH

**TATRZAŃSKIE  
OCHOTNICZE  
POGOTOWIE  
RATUNKOWE**

**PKO BP  
O/ZAKOPANE**

**49621-36357-132**



#### SIEDZIBA ODDZIAŁU:

33-300 Nowy Sącz, ul. Królowej Jadwigi 43 m. 7, tel. (0 18) 43-62-74

#### PUNKTY INFORMACYJNE ODDZIAŁU:

33-300 Nowy Sącz, ul. Narutowicza 3, tel. (0 18) 43-53-57; tel/fax (0 18) 43-59-25 (Biuro "Pieniny")

33-300 Nowy Sącz, ul. św. Ducha 5, tel. (0 18) 42-11-01 i 42-26-96 (Biuro "Turysta")

**BESKID** Pismo do użytku wewnętrznego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddział "BESKID" w Nowym Sączu

Redakcja: Maciej Zaremba

Adres redakcji: 33-300 Nowy Sącz, ul. Królowej Jadwigi 43 m. 7, tel. (0 18) 43-62-74

Skład i druk: Wydawnictwo i Drukarnia "LINGWISTA", 33-300 Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 30, tel. (0 18) 43-62-80; 43-70-03

Nakład 500 egz.

Nr ISSN 1426-6776

